

# GŁOS MIĘDZYRZECKI

DWUTYGODNIK.

Wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca.

Rok III.

Międzyrzec, 5 czerwca 1927 r.

№ 11.

Adres Redakcji i Administracji  
Międzyrzec,  
ulica Piłsudskiego № 65.

**Prenumerata:** rocznie 5.00,  
półroczn. 2.50, kwartaln. 1.25.  
**Numer pojedynczy 25 gr.**

**Ceny ogłoszeń:** Cała strona  
80 zł.,  $\frac{1}{2}$  str. 40 zł.,  $\frac{1}{4}$  s'r.  
20 zł.,  $\frac{1}{8}$  str. 10 zł. Drobne:  
20 gr. od wvrazu (petit).

## Czy wiesz, że straciłeś conajmniej 5 zł.?

Zostałyby one w Twojej kieszeni gdybyś był członkiem **SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW**

gdybyś kupował w jej sklepach na sumę 20 zł. miesięcznie.

**Nie trać czasu i zapisz się niezwłocznie na członka!**

## Przed wyborami do nowej Rady Miejskiej.

Wybory do nowej Rady Miejskiej zostały już rozpisane. W dniu 29 czerwca b. r. mieszkańcy miasta Międzyrzeca swymi głosami powołają nową reprezentację, w ręce której, na przeciąg kilku najbliższych lat, złożą władzę i opiekę nad miastem i jego mieszkańcami. Kompetencje i zakres działania samorządów wogóle, a tak samo i Rady Miejskiej są ujęte w ramy ustawowe, w obrębie których musi się rozwijać praca—jednak rozumna inicjatywa i twórcza wola i praca, ludzi, zasiadających w samorządach mogą bardzo dużo zdziałać i przyczynić do rozwoju i podniesienia dobrobytu mieszkańców, życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Samorząd jest składową częścią ustroju naszego państwa. W samorządach w znacznym stopniu tworzy się i kształtuje moc i potęgę przyszłej Wielkiej Polski. One przede wszystkim powołane są do organizowania,

na pewnym określonym terytorjum, wszelkich przejawów naszego życia, czy to będzie budowa dróg, budowa szkół, mieszkań robotniczych, podniesienie rolnictwa, opieka nad zdrowiem szerokiej rzeszy ludności i t. d. Prócz tego, samorządy spełniają wielką misję wychowawczą: obywatel ma możliwość zainteresowania się i regulowania swoich spraw codziennych, wśród których on i jego współobywatela obracają się; ma możliwość na nie wpływać i kształtować je w myśl interesów swego środowiska i całego państwa. Samorząd jest dobrą szkołą obywatelską, przygotowującą obywateli do rozumienia swych zadań i obowiązków. Czynniki ustawodawcze dokładnie sobie zdawały z wartości i doniosłości w życiu społecznym — państwowym samorządu, wyrazem tego jest Konstytucja 17 marca 1921 roku, gdzie samorząd wśród wielu zagadnień zajmuje poważne miejsce. Zdawały też sobie dokładnie

sprawę z roli, jaką odegrać może Samorząd miejski czy wiejski w rozwoju życia wsi lub miast, rządy zaborcze, które każdy odruch społeczeństwa w tym kierunku tłumili i zwalczały. Nic dziwnego, że historia porobiorowa jest obrazem nie tylko zmagania się najlepszych sił w narodzie o niepodległość Polski, ale również jest zwierciadłem walki społeczeństwa o samorząd dla naszych miast i wsi. Prawo zarządzania własnym życiem, zaspakajania własnych potrzeb kulturalnych czy gospodarczych, według własnego rozumienia, jest prawem przyrodzonym każdej społeczności, każdego narodu jako całości i wszystkich jego części składowych. Jeżeli naród jaki ze względów politycznych nie posiada tego prawa dla całości kraju, jako jednostki państwowej to mieć je powinien przynajmniej w zakresie samorządu wewnętrznego gmin miejskich i wiejskich. Dzieje nasze świadczą o czym innym. Opiekuńcze rządy sprowadziły nas do rządu przestrzeni niekulturalnych głodu ziemskiego, poza Europą i doprowadzono nas do tego, że kraj nasz zwą krajem analfabetów. Tembardziej Samorząd ma większe i donioślejsze

zadania do spełnienia w odrodzonej Polsce.

Dotychczas szerokie warstwy naszego społeczeństwa nie doceniały wartości twórczych i wychowawczych ciał samorządowych. Płynęło to przede wszystkim z nieświadomości i niezrozumienia zagadnień samorządowych, nad rozpowszechnieniem i pogłębieniem których w szerokich warstwach społecznych pracować muszą: szkoła, instytucje społeczno-wychowawcze i samorządy. Mimo to, samorządy nasze w ciągu ostatnich lat zrobiły bardzo wiele i przyczyniły się do podniesienia życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, czego dowodem jest nasze miasto.

Gospodarką miasta, działalnością ustępującej Rady Miejskiej, układem sił społecznych i narodowościowych w naszym mieście musimy się szczególnie z okazji nadchodzących wyborów, zainteresować, aby się zorientować jakich ludzi należy powołać do przyszłej Rady Miejskiej i po jakiej linii ma się rozwijać jej działalność.

(d. c. n.)

Cz. Górski.

K. STRZAŁKOWSKI.

## Zarys dziejów Międzyrzeca.

(Ciąg dalszy).

Przy trzecim rozbiore przypadł Międzyrzec Austrii, podczas panowania której spisano w nim akta ziemi mielnickiej. W r. 1809 przyłączony został do Księstwa Warszawskiego ale wkrótce, potem, na Kongresie Wiedeńskim, przydzielono go do nowoutworzonego Królestwa Polskiego.

Zaczęły się teraz czasy dla miasta pomyslniejsze. W r. 1822 połączono je zosą z Warszawą i Brześciem. Oparty z powodu bliskości granicy, na kontrabandzie handel futrami i kosztownymi materjami bogacił miejscowych kupców żydowskich, których składy znane były w całym kraju. W latach 1829 i 1830 stał w Międzyrzecu kwatęą do-

wódca 1-ej brygady ułanów, generał Suchozrewski, ze sztabem.

Po wybuchu powstania listopadowego zajęły Międzyrzec wojska rosyjskie i dopiero na krótko przed upadkiem Warszawy zdobył go korpus polski Ramorina po zwycięstwie, odniesionem w dniu 29 sierpnia 1831 przez Prądyńskiego nad Rosjanami, którymi dowodzili generałowie: Gołowin i Rozen, jednak po kilku dniach opuściły wojska polskie Międzyrzec i cofnęły się ku Warszawie.

W roku 1831 pojawiła się w Międzyrzecu po raz pierwszy cholera będąca i później jeszcze niejednokrotnym gościem. Dziełkowała ona ludność międzyrzecką kato-

licką i żydowską. Prócz zarazy spadały w tych czasach na miasto inne jeszcze klęski żywiołowe, jak grad i pożary. Wskutek zniesienia granicy celnej między Królestwem a Rosją podupadł znacznie po r. 1845 dobrobyt kupców międzyrzeckich.

W r. 1863 należał Międzyrzec do miast, na które miał być dokonany napad powstańców w nocy z 22 na 23 stycznia. Napad ten nie doszedł jednak do skutku z tego powodu, że dowódca powstańców, Krysiński, nie otrzymał na czas rozkazu. Dopiero później próbował Krysiński zdobyć lazaret rosyjski (dziś dom sierót) ale po całonocnej strzelaninie musiał się cofnąć, gdyż Rosjanie otrzymali posiłki z Siedlec. Po zgnieceniu powstania zaczęła się systematyczna rusyfikacja kraju, którą odczuło i nasze miasto, gdyż istniejąca od r. 1477 szkoła parafjalna została w r. 1867 zrusyfikowana i zamieniona na szkołę żeńską, równocześnie zaś otwarto dwuklasową szkołę męską z językiem wykładowym rosyjskim. W parze z coraz silniejszą rusyfikacją szło prześladowanie unitów i nawracanie opornych, dające się we znaki i unitom Międzyrzeczyzny. Skończyły się te prześladowania dopiero w r. 1905, kiedy dzięki ukazowi tolerancyjnemu masy unitów przyłączyły się do Kościoła katolickiego.

Rok 1905 wzbudził zarazem żywsze nadzieje w sercach polskiej ludności Międzyrzeca. Zaczęło wtedy żywą działalność na polu oświatowym miejscowe Koło Polskiej Macierzy Szkolnej. Niedługo jednak danem było cieszyć się Polakom, względną chociaż swobodą, wkrótce bowiem powrócił dawny kurs polityki rządowej; Macierz zamknięto i wrócono do dawnych metod.

W r. 1914 wybuchła wojna światowa. W rok później zajęły Międzyrzec wojska austriackie, by wkrótce odstąpić go armii niemieckiej. Okupacja trwała trzy lata z górą. Wojska niemieckie zraziły sobie swem postępowaniem miejscową ludność polską która z tęsknotą czekała godziny wyzwolenia. Zdawało się, że godzina ta nadeszła, wreszcie, gdy w dniu 12 listopada 1918 r. oddział P. O. W., wspomagany przez młodzież międzyrzecką, rozbroił załogę niemiecką Międzyrzeca.

Ale opatrność urządziła inaczej. Mię-

dzyrzecanie mieli wychylić kielich goryczy do ostatniej kropli. Szesnastego listopada ekspedycja karna niemiecka z Białej Podlaskiej, mszcząc się za rozbrojenie załogi międzyrzeckiej, napadła na Międzyrzec i zająwszy miasto, spaliła kwaterę obrońców miasta w pałacu hr. Potockich, grzebiąc w jej zgłiszczach 18 młodzieńców. Nie dość jednak na tem! Niemcy, przeprowadziwszy szereg rewizji w domach mieszkańców miasta, wymordowali szereg osób, które brały żywszy udział w rozbrajaniu ich załogi. Powtórna ta okupacja niemiecka trwała sześć tygodni, poczem ujrzał się nareszcie Międzyrzec wolnym i wrócił do Macierzy, od której go przed 123 laty oderwano.

W niepodległej Polsce zaczyna się nowa karta historii Międzyrzeca.

Przedewszystkiem uczcił on w styczniu 1919 r. uroczystym pogrzebem przy współudziale ks biskupa lubelskiego, Fulmana ofiary niemieckiego mordu, następnie zabrał się do rzetelnej pracy na każdym polu. Pracę tą przerwał zajęcie miasta w r. 1920 przez wojska bolszewickie, które gospodarowały tu przez siedem dni i opuściły Międzyrzec 17 sierpnia, poczem zajął go oddział wojsk polskich witany pod dowództwem majora Jaworskiego witany owacyjnie przez ludność.

W myśl hasła: „Przez oświatę do dobrobytu“ dbają mieszkańcy miasta przede wszystkim o szkolnictwo. Otaczają oni opieką spolszczoną w r. 1915 szkołę powszechną, stwarzając pomyślne warunki bytu gromu nauczycielskiemu i budując wspaniałe gmachy przy ulicy Warszawskiej, dalej zakładają w r. 1922 średnią szkołę handlową a w roku 1926 gimnazjum humanistyczne.

Powstają lub ożywiają swą działalność miejscowe towarzystwa kulturalno-oświatowe i społeczne, zostaje założone czasopismo „Głos Międzyrzecki“.

Budowa nowych i naprawa szeregu dawnych ulic i mostów, budowa studni artezyjskiej, gruntowny remont rzeźni, urządzenie targowicy, pomoc w budowie gmachu dla straży pożarnej, pomoc bezrobotnym — oto niektóre z całego szeregu dokonanych w okresie niepodległości przez zarząd miasta prac.

Prócz gmachów szkoły, gimnazjum i remizy strażackiej miasto zyskało w okre-

sie tym szereg piętrowych kamienic, wybudowanych przez wzbogaconych przemysłowców szczeniary międzyrzeckich. Po przejściowym zachwianiu dźwiga się obecnie przemysł i handel międzyrzecki, rośnie zamoż-

ność miasta i jego mieszkańców, umożliwiając Zarządowi miasta realizowanie planów nowych urządzeń i instytucyj, których wszak miastu jeszcze tyle potrzeba.

(d. c. n.)

## Co można robić przez samorządy?

Władze państwowe zarządziły rozwiązanie rad gminnych i sejmików i poleciły przeprowadzić wybory do tychże władz. Jest to okoliczność dla ludu wiejskiego niezwykle ważna. Nareszcie po wielu latach będziemy mogli wybrać takich radnych gminnych, wójtów, członków sejmików i członków wydziałów powiatowych, jacy najbardziej odpowiadają życzeniom ludu.

Chwilę tę należy dobrze wykorzystać, gdyż wybrane władze gminne i sejmikowe będą zapewne przez szereg lat rządziły.

Nie wszyscy jeszcze na wsi uprzytomnią sobie dokładnie, jak wielkie znaczenie mogą mieć dla rozwoju zbiedzonej i mało uświadomionej ludności wiejskiej dobrze prowadzone samorządy. Oto mogą samorządy rozwinąć tak konieczną dla ludu oświatę. Dziś, choć wiele mamy im do zarzucenia, robią już sporo, szczególnie w zakresie budowania szkół. W latach od 1921 do 1925 zbudowały z własnych funduszy 925 szkół powszechnych, a z pomocą państwa 831 szkół. W wielu okolicach samorządy zajęły się także i nauką dorosłych.

Samorządy mogą nam dać tak konieczne dla naszego rozwoju dobre drogi. Niektóre sejmiki zrobiły w tej dziedzinie bardzo wiele. Sejmik częstochowski wybudował 85 kilometrów szosy, inne sejmiki zrobiły również dróg bitych po kilkadziesiąt kilometrów. A wiadomo przecież, że trudno podnieść pod względem gospodarczym ludność rolniczą bez dobrej drogi.

Samorządy mogą i powinny zająć się przede wszystkim rozwinięciem wydajności rolniczej. Mogą pomóc skutecznie organizacjom rolniczym, które mają na celu nauczenie ludzi lepszego gospodarowania, mogą zorganizować i prowadzić szkoły rolnicze, okazywać pomoc w dziedzinie hodowli, po-

moc w kierunku ułatwienia nabycia narzędzi rolniczych, nawozów i nasion ulepszonych, podniesienia ogrodnictwa, zabezpieczenia inwentarza przed chorobami zwierząt i t. d. Niektóre samorządy, zwłaszcza sejmiki to i owo w tej dziedzinie zrobiły, ale są to zaledwie drobne wysiłki. Wiele rzeczy w kierunku podniesienia zaniedbanego tak jeszcze rolnictwa możemy i powinniśmy zrobić przez samorządy.

Nietylko w dziedzinie podniesienia naszego mienia, ale i zabezpieczenia go przed zniszczeniem, możemy wiele uczynić przez samorządy, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju straży ogniowych. W 1925 r. samorządy gminne powiatowe wydały na organizację straży ogniowych około 2 milionów złotych.

Samorządy mogą podnieść znacznie zdrowotność ludności wiejskiej. Zdrowie na wsi podupadło bardzo po wojnie. Nie rzadkie są wypadki suchot i różnych innych chorób zaraźliwych. Leczenie kosztuje bardzo drogo. Wskutek tego wiele ludzi w kwiecie wieku umiera, albo traci zdrowie i nie może pracować. Samorządy powiatowe mogą utrzymać nietylko dostępne dla ludności dobrze prowadzone szpitale, ale także pozakładać w poszczególnych okolicach przychodnie dla chorych, które za niewielką opłatą albo wprost bezpłatnie mogą udzielać ludności porad lekarskich. Niektóre sejmiki takie pożyteczne dla ludności wiejskiej poradnie pozakładały, oddając ludności znaczne usługi.

Samorządy mogą zaopiekować się ludnością najuboższą, dotkniętą czy to chorobami czy kalectwem, mogą nas pozbawić tego smutnego widoku, jaki nam sprawia kalectwo, sieroctwo, żebractwo i t. d.

Wiele, wiele dobrych rzeczy dla ludności wiejskiej możemy zrobić przez samo-

rzyady. Trzeba tylko móc i umieć niemi pokierować. Przecież gminy wiejskie i sejmiki wydają rocznie blisko 200 milionów złotych. Pieniądze te będą wydane tak czy inaczej. Będą wydane korzystnie dla ludu wiejskiego, jeżeli lud będzie miał dostateczny wpływ na układanie budżetów gminnych, a zwłaszcza budżetów sejmikowych. Jeżeli zaś wpływu na układanie i uchwalanie mieć nie będzie, będą te pieniądze marnowane, jak to obecnie w wielu gminach i sejmikach się dzieje.

Od obecnych wyborów do rad gminnych, na wójtów, członków sejmików i wydziałów powiatowych zależeć będzie, jaka gospodarka w samorządach będzie prowadzona.

A więc czuwajmy i wybierajmy tylko dzielnych i wypróbowanych w wierności i oddaniu się dla dobra ludu i Polski obywateli.

*Jan Mtot.*

## Wiek oświatowy w Międzyrzecu.

Stoimy w przededniu wielkich zmian w dziedzinie ustroju szkolnego, zmian koniecznych, gdyż dotychczasowy ustrój szkolny daleko odbiega od wymagań nowoczesnego życia. Udział szerokich warstw naszego społeczeństwa w organizowaniu życia państwowego, wymaga odpowiedniego przygotowania ich do tego. Musimy dać im odpowiednią ilość wiedzy niezbędnej, musimy zatrzeć różnice klas według wymagań demokratycznego ustroju. Te niezbędne warunki może dać szkoła powszechna, w całym znaczeniu tego słowa i jednolity ustrój szkolnictwa. O szkołę je nolta toczy się dziś walka na terenie całego państwa. Tysiące wieców w uchwalonych rezolucjach domaga się jednolitego ustroju. Głos ten niewątpliwie zaważy przy rozpatrywaniu projektu nowego ustroju szkolnego na plenum Sejmu.

Idąc śladem innych miast, Ognisko Nauczycielskie zorganizowało taki wiec na terenie Międzyrzecza w dniu 29 maja. Przewodniczył p. Górski Czesław. Po przemówieniach p. p. Górskiego Czesława, Miłosza Franciszka i Strzałkowskiego Karola, i po bardzo ożywionej dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

Zważywszy, iż ustrój szkolnictwa zadecyduje o losach Rzeczypospolitej i demokratycznego ustroju żądamy:

1) aby obowiązek szkolny obejmował dzieci w wieku od 7 do 16 lat życia i rozsiewał się na wszystkich obywateli w Polsce bez różnicy stanu, zawodu, wyznania i narodowości.

2) aby przyjmowanie uczniów do szkół średnich, ogólnokształcących lub zawodowych wszelkich stopni i typów nie odbywało się wcześniej, aż po ukończeniu przez nich 7-klasowej szkoły powszechnej.

3) aby stopniowo zamykać pierwszą, drugą i trzecią klasę szkół średnich, a na ich miejsce otwierać równoległe klasy czwarte i piąte.

4) żądamy takiej organizacji średnich szkół zawodowych, aby one dawały prawo wstępu do szkół wyższych.

5) żądamy planowej budowy gmachów dla szkół i przedszkoli w całym państwie.

6) żądamy zorganizowania dokształcania wszystkich młodocianych zarówno chłopców, jak dziewcząt.

7) żądamy reform w szkołach zawodowych i przystosowania ich do wieloprzemysłowych warunków.

8) żądamy tworzenia wyższych gimnazjów miejskich, do którychby przyjmowano dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej bez egzaminu.

9) żądamy skutecznej walki z analfabetyzmem przez rozszerzanie sieci Kursów dla Dorosłych na terenie miast i wsi wyposażenie ich w odpowiednie lokale, pomoce szkolne i warunki pracy.

10) domagamy się powiększenia pozycji budżetowych na oświatę tak w budżecie państwowym jak i w budżetach ciał samorządowych w ten sposób, aby umożliwić wykonanie reformy szkolnej w całej rozciągłości.

## Kilka słów o Spółdzielczej Księgarni P. M. S. w Międzyrzecu i o spółdzielczości.

Na czwartym dorocznym Zebraniu Walnym Spółdzielczej Księgarni Polskiej Macierzy Szkolnej, odbytym dnia 24 kwietnia r. b., Zarząd składał sprawozdanie ze swej działalności. W dalszym ciągu widoczny jest rozwój tej placówki w Międzyrzecu. Poniżej podane cyfry świadczą o tem, że te skromne fundusze zebrane wśród społeczeństwa, cztery lata temu nie zmarnowano, a dzięki pracy i energii ludzi, stojących na czele Spółdzielni, przy całkowitem poparciu nauczycielstwa i społeczeństwa, ten pierwotny majątek malutkiej, skromnej księgarnki został kilkakrotnie pomnożony. Księgarnia przetrwała dewaluację, trudności finansowe i dziś jest to już przedsiębiorstwo handlowe na poważnych podstawach.

Na terenie Międzyrzecza Spółdzielnia spełnia swe zadanie przez utrzymywanie cen na jaknajniższym poziomie i zasilanie instytucji oświatowych finansowo, wydając corocznie subsydja z zysków.

Jak wyżej zaznaczyłem, nie można narzekać na brak poparcia, lecz nie o to mi chodzi. Spółdzielnia liczy zaledwie 43 członków, a czyż tylko te 43 osoby odczu-

wają potrzebę krzewienia idei spółdzielczej? Spodziewam się, że jest dużo więcej ludzi, którzy powinni zrozumieć i odczuć potrzebę istnienia jak największej ilości sklepów i wytwórni spółdzielczych. Tylko przez spółdzielczość możemy się wyzwoić od wyzysku. Dobrze prowadzone spółki, są tym regulatorem w handlu prywatnym. Kupiec zmuszony tylko wówczas sprzedawać swoje towary z jaknajmniejszym zyskiem gdy takie same towary będzie sprzedawała i spółdzielnia. Lecz jest jeden najważniejszy warunek, przy którym jest możliwy rozrost spółdzielczości—to oparcie o jaknajwiększą liczbę członków. Ubiegły okres nie sprzyjał rozwojowi spółdzielczości. Lecz teraz, przy stałości pieniądza, nie powinno być ani jednej rodziny w mieście i okolicy, która by swoich paru złotych nie ulokowała w spółdzielni, zapisując się na członka. Rozumie się zapisując się na członka, należy intereso-

wać się spółdzielnią, troszczyć się o to, aby we władzach spółdzielni byli rozumni i uczciwi ludzie i popierać swoją spółdzielnię, przez czynienie zakupów tylko w spółdzielni. Złożone w ten sposób złotówki przyniosą napewno korzyść większą, niżby niektórzy się spodziewali tego. Przez spółdzielczość możemy się przyczynić do pomnożenia bogactwa narodowego, a tem samem i swojego własnego.

Wzywamy wszystkich, komu dobro własne leży na sercu, do licznego zapisywania się na członków Spółdzielni.

Poczynając od tego roku, dywidenda na udziały i od zakupów, będzie wydawana członkom od dnia 1 września. Kto z członków chciałby powiększyć posiadany udział, raczy zgłosić się również z książeczką, do której dywidenda będzie zapisana, jako powiększenie udziału i zechce wnieść dopłatę do 5 złotych.

## Sprawozdanie rachunkowe

Spółdzielczej Księgarni Polskiej Macierzy Szkolnej za 1926 rok.

Członków Spółdzielni liczy 43.

Obrót wynosił w roku 1926 Zł. 29.820.77

Koszty handlowe . . . . . Zł. 4.605.96

STAN CZYNNY.

**Stan rachunków.**

STAN BIERNY.

Nazwa rachunku	31/XII 1925 r.		31/XII 1926 r.		Nazwa rachunku	31/XII 1925 r.		31/XII 1926 r.	
	Zł.	g.	Zł.	g.		Zł.	g.	Zł.	g.
Kasa . . . . .	4	25	338	86	Udziały . . . . .	930	35	958	91
Towary . . . . .	13192	00	16766	57	Fundusz zasobowy	1075	41	1836	66
„ w komisie . . . . .	62	81	677	07	„ specjalny	2039	98	2562	79
Ruchomości . . . . .	945	78	1004	74	Wierzyciele (Udział.)	364	14	362	89
Koszty handl. 1927 r.			100	00	Różni . . . . .	2304	28	5182	07
					Weksle . . . . .	2680	00	1904	21
					Sumy przejściowe . . . . .	2787	87	5230	50.
					Czysty zysk . . . . .	2022	81	850	21
	14204	84	18888	24		14204	84	18888	24

Członek Zarządu.

## Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej.

Rada Miejska ustępująca, która rządziła naszym miastem w ciągu 7 ubiegłych lat, odbyła pod przewodnictwem p. Burmistrza Korsaka w dniu 28/V-27 r. ostatnie swe posiedzenie. Było ono najkrótsze, jakie widzieliśmy w ciągu całej kadencji Rady. Przewodniczący odczytał protokół poprzedniego zebrania oraz zarządzenie p. Wojewody, który postanowił rozwiązać Radę Miejską miasta Międzyrzecza i wyznaczyć nowe wybory na dzień 29 czerwca b. r.

Następnie p. Burmistrz Korsak w serdecznych słowach podziękował wszystkim członkom Rady za współpracę przy rozbudowaniu życia miejskiego, podkreślając pracę i wysiłki ustępującej Rady, która wykazała dużo zrozumienia i poświęcenia w ciągu okresu swojej pracy. P. p. Radni dziękowali również Panu Przewodniczącemu za owocną i pełną zaparcia się pracę nad podniesieniem i rozwojem miasta Międzyrzecza.

## KRONIKA.

**Sprostowanie.** Wybory do Rady Miejskiej w Międzyrzeczu odbędą się nie w dniu 9 lipca b. r., jak podawaliśmy w poprzednim № „Głosu” lecz w dniu 29 czerwca.

W Nr. 10 „Głosu” z dnia 25. 5. 27 r. w dziale „Kronika” ukazała się notatka o przeniesieniu kol. Górskiego z Witoroża na inne stanowisko, pozostające w związku z przeniesieniem ks. proboszcza Górskiego. Jest to błąd zecerki. Powinno być: zamiast k. Górskiego Góreckiego. Kolega Górski pracuje w Międzyrzeczu.

**Ruch przedwyborczy.** O rozwiązaniu Rady Miejskiej mówiło się już, szczególnie wśród społeczeństwa żydowskiego, od kilku miesięcy. Społeczeństwo żydowskie w dotychczasowej Radzie nie miało ani jednego radnego. Nic dziwnego, daje się zauważyć, że zainteresowanie wyborami jest większe u żydów niżli u chrześcijan. Międzyrzecze posiada 70% żydów w stosunku do ogółu ludności. Jest to stosunek znacznie wyższy w porównaniu z innymi miastami w Polsce. Żydzi też liczą, że będą posiadali większość w przyszłej Radzie Miejskiej. Jak zwykle przed wyborami odbywają się targi o mandaty pomiędzy różnymi stowarzyszeniami, związkami i grupami. Trudno już dzisiaj powiedzieć, ile zostanie wystawionych list wyborczych. W każdym razie jest pewne, że „Bund” wystąpi do wyborów samodzielnie. Drugą listę tworzą sjonisi, kupcy, rzemieślnicy, ludowcy żydowscy. Dążą do stworzenia bloku, czy dojdzie do skutku — trudno powiedzieć. Nie jest wykluczeniem, czy jakaś inna grupa żydowska nie wystawi swojej listy. Wśród wyborców — chrześcijan widać mniejsze zainteresowanie się wyborami. Tu i ówdzie prowadzone są luźne rozmówki, naogół sprawy samorządowe i wybory są niedoceniane. Wiec przedwyborczy, odbyty dn. 1. 6. 27, pełnił z miejsca trochę tę sprawę. Nie wiadomo dotychczas, czy chrześcijanie wystąpią z jedną listą, czy wystawią kilka. W miarę zbliżania się terminów wyborów ruch wyborczy będzie napewno wzrastał. Narazie należy życzyć, aby do Rady Miejskiej zostali wybrani ludzie społecznie wyrobieni, przesiąknięci duchem obywatel-

skim, którzy i chcący pracować dla dobra społecznego i rozwoju miasta.

**Wiec wyborczy do Rady Miejskiej w Międzyrzeczu.** Dnia 1 czerwca b. r. odbył się przedwyborczy wiec chrześcijański. Wiec zagał p. Górski, powołując na przewodniczącego p. inż. Radziewanowskiego, do prezydium zaś pp. Hradeckiego, Puzkarskiego Władysława, Filipowicza Tadeusza i Pietruczenkę Feliksa. Sekretarzem p. Ochnio Zygmunt.

Po wstępnych przemówieniach p. Górskiego i p. Radziewanowskiego, rozwinęła się szeroka i nadzwyczaj ożywiona dyskusja, wynikiem której postanowiono stworzyć listę wyborczą do Rady Miejskiej. Celem zorganizowania całej akcji wyborczej, został wybrany komitet, w skład którego weszli pp. ks. prał. Leon Wydzga, inż. Radziewanowski, Puzkarski Władysław, Górski Czesław, Kamiński Józef, Filipowicz Tadeusz, Urbański, Żubik Władysław, Maciejewski Stanisław, Raczko Seweryn, Kostecki Jan, Stefaniuk Józef i Hubicz Stanisław.

Pozatem wystawiono listę kandydatów do Rady Miejskiej, która ma być uzupełniona i zatwierdzona na przyszłym zebraniu ogólnym wyborców.

Ze względu na ważność sprawy, pożądane jest jaknajliczniejsze przybycie wyborców, bez względu na stan i płeć. O terminie przyszłego wiecu, wyborcy zostaną zawiadomieni specjalnymi afiszami.

**Główny Komitet Wyborczy.** W związku z rozwiązaniem Rady Miejskiej i nowymi wyborami został powołany Główny Komitet Wyborczy. Przewodniczącym Komitetu został mianowany przez prezesa Sąd Okręgowy w Białej p. Sędzia Kryński. Komitet w myśl rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych składa się z 7 członków: przewodniczącego i 6 członków. Dwu członków powołuje przewodniczący (p. p. Grodnicki i Niekrasz), dwu powołuje Magistrat (p. p. Górski i Rozenblum) i dwu powołuje p. Starosta (p. p. Dr. Kapłan i Markiewicz). Komitet rozpoczął już pracę. Zadaniem jego będzie przeprowadzenie wyborów do nowej Rady Miejskiej.

**Listy wyborcze.** Magistrat z polecenia Głównego Komitetu Wyborczego przystąpił do sporządzania list wyborczych. Zostali zaangażowani specjaliści pracownicy, którzy obchodzą domy i spisują wyborców. Sporządzone listy wyborców zostaną przesłane Głównemu Komitetowi Wyborczemu, który te listy wyłoży w Głównym biurze wyborczym do publicznego przejrzania. Każdy obywatel powinien dopilnować, aby go przy sporządzaniu list wyborczych nie pominięto. Wyborca nie wciągnięty na listę nie będzie miał prawa głosować. Prawo głosowania przysługuje każdemu obywatelowi, który skończył 21 lat i mieszka w danym mieście od ośmiu miesięcy.

**Wybory do Rady Miejskiej w Radzynie** odbędą się w dniu 29 czerwca b. r. Postaramy się też poinformować naszych czytelników o akcji przedwyborczej i na terenie Radzyna. Dowiadujemy się, że ma być wystawiona tylko jedna lista o zabarwieniu czysto endeckim. Czyżby naprawdę tak było? Czyż naprawdę wymagają tego interesy miasta Radzyna? W samorządzie powinni się znaleźć przedstawicielami ludzkiej pracy gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Przekonania polityczne tu w grę nie powinni wchodzić. Czy w Radzynie tak będzie — nie chcemy twierdzić.

**W dniu Spółdzielczości.** Dnia 12 czerwca

b. r. przypada „Dzień Spółdzielczości”, który będzie uroczystie obchodzony w całym kraju. Międzyrzec nie może pozostać w tyle. Dlatego, staraniem Zarządu Stowarzyszenia Spożywczego i Kasy Stefczyńskiej została zorganizowana uroczysta akademja spółdzielcza, która się odbędzie w sali szkoły powszechnej w godzinach popołudniowych. Akcji tej należy przyklasnąć. Trzeba ideją spółdzielczą zainteresować jaknajszersze masy społeczeństwa.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego w tym kierunku musi rozpocząć wytyżoną i szeroką akcję. Mamy nadzieję, że Akademja Spółdzielcza będzie tylko wstępem do tej akcji.

### **Rozporządzenie Wojewody Lubelskiego w sprawie ujawnienia zapasów żyta na obszarze Województwa Lubelskiego.**

Na zasadzie §§ 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9. X 1923 r. w sprawie ujawniania zapasów przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 875 z 1923 r.) zarządzam co następuje:

#### § 1.

Zapasy żyta w ziarnie jak i zboża niewymłóconego winny być zgłoszone z zachowaniem postanowień poniżej zamieszczonych.

#### § 2.

Zgłoszeniu nie podlegają zapasy znajdujące się u osób (organizacji) trudniących się zakupem i sprzedażą, dalej w składach fabrycznych (młynach) jakoteż u producentów rolnych, którzy posiadają ponad 20 ha obszaru. Obowiązek zgłoszenia ciąży również na tych, którzy przechowują u siebie zapasy, należące do wyżej wymienionych osób.

#### § 3.

Zgłoszenie winno nastąpić najpóźniej w dniu 4 czerwca r. b. i ma być składane:

- a) w miastach powiatowych do właściwego Starostwa osobiście lub przysłane przez pocztę listem poleconym,
- b) w innych miejscowościach do właściwego Urzędu gminnego (Magistratu) w taki sam sposób.

#### § 4.

Winni niezastosowania się do przepi-

sów niniejszego rozporządzenia karani będą administracyjnie w myśl art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. Nr. 67, poz. 449), w brzmieniu nadanem w art. 4 ust. z dnia 5 sierpnia 1922 r., a stosownie do §§ 18 i 22 Rozp. Rady Min. z dnia 21. I 1924 r. (Dz. U. Nr. 9, poz. 89) aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 10.000 zł. lub jedną z tych kar. Jednocześnie zapasy niezgłoszone mogą ulec konfiskacie.

#### §. 5

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Lublin, dnia 25 maja 1927 r.

Wojewoda Lubelski

(—) A. Remiszewski.

## **OGŁOSZENIE.**

### **DYREKCJA**

### **Wyższego Gimnazjum Koedukacyjnego Rady Miejskiej w Międzyrzecu**

podaje do wiadomości,

### **że egzamina wstępne na rok szk. 1927/28**

do kl. IV-ej i V-ej odbywać się będą w terminie I-szym dnia 23, 24, 25 maja i w terminie II-gim dn. 20, 21, 22 czerwca r. b., o godz. 9-ej rano.

Dokumenty i podania należy składać do kancelarji Gimnazjum w godzinach szkolnych,

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w nadesłanych artykułach. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Redaktor: **Zygmunt Ochnio.**

Redaktor odpowiedzialny: **Czesław Górski.**

Za tekst ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wydawca: **Zarząd Oddziału Powiatowego Z. N. S. P. w Międzyrzecu.**

„Drukarnia Polska” pod zarządem W. Piotrowskiego w Białej Podl., ul. Prosta № 2.